

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **J. N.**

o przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2025 r.

skargi wniesionej przez prokuratora

na wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 15 stycznia 2025 r., sygn. VI

Ka 765/24, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze z dnia 27

września 2024 r., sygn. akt II K 618/23 i przekazujący sprawę do ponownego

rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargę;

2. kosztami postępowania skargowego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2024 r., sygn. akt II K 618/23, Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze uznał oskarżonego J. N. za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów z art. 286 § 1 k.k. uznając, iż stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca zarzucając m. in. naruszenie art. 41 § 1 k.p.k., poprzez uczestniczenie w wydaniu orzeczenia sędziego podlegającego wyłączeniu z uwagi na okoliczności skutkujące zaistnieniem uzasadnionych wątpliwości odnośnie do bezstronności sądu, a to orzekaniem w sprawie sędziego, który na wcześniejszym jej etapie dokonał szczegółowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co skutkowało brakiem zapewnienia oskarżonemu warunków do bezstronnego procesu.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2025 roku, sygn. akt VI Ka 765/24, Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Skargę na orzeczenie sądu odwoławczego wniósł prokurator, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 437 § 2 k.p.k., poprzez jego zastosowanie w niniejszej sprawie i błędne uznanie, iż zachodzą podstawy do ponowienia przewodu sądowego w całości, albowiem sąd odwoławczy uznał za zasadny sformułowany w apelacji obrońcy oskarżonego J. N. zarzut obrazy art. 41 § 1 k.p.k., polegający na odmowie wyłączenia od rozpoznania sprawy sędziego referenta orzekającego w I instancji z uwagi na uprzednie zapoznanie się przez sędziego ze sprawą w toku postępowania przygotowawczego i wydanie przez ww. sędziego postanowienia o uchyleniu postanowienia o umorzeniu dochodzenia, co w konsekwencji doprowadziło do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, mimo nieistnienia konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości i braku obiektywnych powodów do stwierdzenia, że zostały naruszone gwarancje bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd, albowiem w toku postępowania przed sądem I Instancji, pomimo posiadania wiedzy co do faktów stanowiących podstawę do ewentualnego złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, taki wniosek nie został złożony.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedziach na skargę pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o jej uwzględnienie, zaś obrońca o oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona przez prokuratora skarga nie zawierała argumentacji mogącej skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym narusza treść art. 437 k.p.k. lub też gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie w sytuacji gdy wykaze, iż dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub na przeszkodzie dokonania korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego stoi dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k., co wymaga dokonania analizy istniejącego materiału i wykazania wad w rozumowaniu sądu *meriti* albo zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. W każdej z tych sytuacji, sąd odwoławczy jest zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła *in concreto* podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji oraz przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. IV KS 3/19, Lex 2616241).

W realiach niniejszej sprawy sąd odwoławczy jako podstawę orzeczenia kasatoryjnego wskazał konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19 (OSNK 2019, z. 6, poz. 31), stwierdzono, że konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo)

wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.

W tej sprawie konieczność przeprowadzenia pierwszoinstancyjnego przewodu sądowego na nowo sąd odwoławczy wywiódł z podzielenia apelacyjnego zarzutu obrońcy eksponującego naruszenie art. 41 § 1 k.p.k. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przesłanka konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości zachodzi m.in. w sytuacji, gdy w sprawie orzekł sędzia, który powinien podlegać wyłączeniu w trybie art. 41 § 1 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2023 r., IV KS 18/23, LEX nr 3576192.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2022 r., III KS 5/22, LEX nr 3410160; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2021 r., IV KS 3/21, LEX nr 3267886; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2017 r., V KS 7/17, LEX nr 2340622). Jest to przykład – innego niż dowodowe – uchybienia proceduralnego, które rzutuje na rzetelność całego prowadzonego postępowania. Orzekanie przez sędziego, który powinien podlegać wyłączeniu, bezspornie rzutuje na rzetelność całego postępowania, a więc wywiera wpływ na każdą czynność procesową dokonaną w jego toku. Oznacza to, że orzeczenie wydane w takich warunkach nie może się ostać, przede wszystkim z uwagi na konieczność zapewnienia stronom postępowania karnego dostępu do obiektywnego, niezależnego, bezstronnego sądu.

W kontekście zaś podniesionego przez prokuratora zarzutu stanowczo należy podkreślić, że Sąd Najwyższy, z uwagi na prawne uwarunkowania skargi z rozdziału 55a k.p.k., nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej w tej sprawie. Zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu skargowym jest bowiem bardzo ograniczony. Postępowanie to ma na celu jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne. Sąd Najwyższy nie może badać, czy zaistniały merytoryczne podstawy do wydania określonego wyroku. Przepis art. 539a § 3 k.p.k. nie przyznaje mu bowiem kompetencji do

dokonywania oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 czerwca 2021 r., III KS 1/21, LEX nr 3191832; z dnia 31 maja 2021 r., V KS 13/21, LEX nr 3181550). Dlatego też rozpoznając wniesioną przez prokuratora skargę Sąd Najwyższy nie mógł wejść w rolę sądu odwoławczego i dokonać ponownej, własnej oceny zasadności zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy, dotyczącego prawa oskarżonego do bezstronnego sądu, weryfikując słuszność decyzji sądu *ad quem*. Autor skargi w istocie zaś domagał się od Sądu Najwyższego, aby zajął odmienne niż sąd okręgowy stanowisko co do zasadności zarzutu apelacyjnego. Tymczasem, jak już wspomniano, **ze względu na specyficznie ujęty zakres kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę określona w art. 539a § 1 k.p.k., brak jest normatywnych podstaw do poddawania merytorycznej ocenie zasadności decyzji sądu odwoławczego, podjętej po rozważeniu zarzutu apelacyjnego, a do tego wprost sprowadzał się zarzut prokuratora. Zatem niezależnie od faktycznej oceny prawidłowości rozstrzygnięcia sądu II instancji odnośnie do danego zarzutu apelacyjnego, jeśli sąd *ad quem* zastosował art. 437 § 2 k.p.k. adekwatnie do przyjętych ustaleń, Sąd Najwyższy nie ma podstaw uchylenia zaskarżonego w trybie art. 539a § 1 k.p.k. wyroku.**

W niniejszej sprawie sąd odwoławczy wskazał w uzasadnieniu swego wyroku konkretną podstawę orzekania kasatoryjnego, mieszczącą się w ustawowym katalogu podstaw wymienionych w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. i przyczyna ta została wystarczająco przez ten sąd umotywowana. Wobec powyższego skarga prokuratora nie mogła zostać uwzględniona.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie, kosztami postępowania skargowego obciążając nimi Skarb Państwa.

[J.J.]

[a.ł]

